

JAN FIUT
ur. 1928; Godziszów



Tytuł fragmentu relacji	Żydzi w czasie okupacji
Zakres terytorialny i czasowy	Janów Lubelski; II wojna światowa
Słowa kluczowe	Janów Lubelski, Żydzi, Holocaust, kirkut

Żydzi w czasie okupacji

Początkowo to Żydom jeszcze nic nie robiły. A później [było] już coraz gorzej. Żydom dokuczali, cały czas. Miały Żydy opaski, żeby były znaczne. Gnali ich do roboty wszędzie. Później zebrali wszystkich i do Zaklikowa ich wywieźli, do obozu. A później już, które Żydy się kryły gdzieś po wioskach czy po domach i ktoś ich wydał, to Niemcy przywoziły na kirkut w Janowie. Tutaj ich rozstrzeliwano. Tam taki Kaproń był, który [pracował] na tym kirkucie jako grabarz. On tam mieszkał i musiał się [tym] zająć. Jak w tartaku robiłem to Niemcy przyprowadzali Żydów. Myśmy z tartaku wychodzili jak Niemcy [ich] prowadziły. Przyglądaliśmy [się] kogo prowadzą. Patrzyliśmy jak ich strzelały. Nieraz dwa albo trzy razy dziennie przyprowadzali, gdzieś z wiosek przywozili. Przeważnie Żydzi uciekali na wioski.

Była taka ładna Żydówka, piękna jak lalka. Znałem ją wcześniej. [Widziałem] jak prowadzili ją Niemcy na kirkut. Tutaj ją zabili. Niemcowi szkoda ją było zabić. Jakby sam był, to może by ją puścił, ale jak ich było dwóch, to jeden drugiego się obawiał.

Data i miejsce nagrania	2009-03-03, Janów Lubelski
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Marta Tylus
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"